

Sygn. akt III CZ 42/06

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lipca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Gerard Bieniek (sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

w sprawie ze skargi spółki „D.” sp. z o.o.

na przewlekłość postępowania Sądu Okręgowego w K. w sprawie [...]

z powództwa spółki „D.” sp. z o.o.

przeciwko P.R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym

w dniu 21 lipca 2006 r.,

zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 marca 2006 r., sygn. akt [...],

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 21.12.2005 r. odrzucił skargę powodowej Spółki o stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w K. U podstaw tego rozstrzygnięcia legło stwierdzenie, że skargę wniesiono po prawomocnym zakończeniu postępowania.

Postanowienie to powodowa Spółka zaskarżyła składając skargę kasacyjną, którą Sąd Apelacyjny odrzucił postanowieniem z dnia 16.03.2006 r. Uznano, że w świetle treści art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna.

Powodowa spółka wniosła od tego postanowienia zażalenie zarzucając błędną wykładnię art. 398¹ § 1 k.p.c. w wyniku której przyjęto niedopuszczalność skargi kasacyjnej od postanowienia odrzucającego skargę na przewlekłość postępowania złożoną na podstawie ustawy z dnia 17.06.2004 r. o skardze na naruszenie praw strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez zbędnej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843). Powodowa Spółka domagała się uchylecia zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Postępowanie ze skargi na przewlekłość postępowania jest postępowaniem incydentalnym (wпадkowym) w ramach postępowania co do istoty sprawy. Można to wyprowadzić z wielu przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., w tym przede wszystkim z jej art. 8 ust. 2. Z przepisu tego niedwuznacznie wynika, że skarga na przewlekłość postępowania jest szczególnym rodzajem środka odwoławczego, a ściślej mówiąc, zażalenia. Postępowanie ze skargi na przewlekłość nie jest więc samodzielnym postępowaniem zmierzającym do stwierdzenia przewlekłości i ewentualnie zasądzenia z tego tytułu odpowiedniego odszkodowania (zadośćuczynienia). Jego celem jest przeciwdziałanie przewlekłości postępowania w trakcie jego trwania i ewentualne przyznanie „odpowiedniej sumy pieniężnej” jako wstępnej (tymczasowej) rekompensaty. W istocie rozpoznanie skargi nie ma samodzielnego przedmiotu, lecz jest jedynie elementem postępowania co do istoty sprawy. Rozstrzygnięcie stwierdzające przewlekłość postępowania wiąże

wprawdzie w ewentualnym postępowaniu odszkodowawczym po zakończeniu postępowania (art. 15 ust. 2 ustawy), ale waloru takiego nie mają już rozstrzygnięcia negatywne, w tym zwłaszcza polegające na odrzuceniu skargi. Strona, której skargę odrzucono (np. z powodu niespełnienia wymagań z art. 6 ust. 2 ustawy) może wnieść skargę ponownie po uzupełnieniu wymagań. Postępowania ze skargi na przewlekłość nie można traktować jako samodzielnej, oddzielnej sprawy, choćby ze względu na niepełną (ułomną) możliwość udziału w niej Skarbu Państwa (prezesa właściwego sądu). Postanowienia rozstrzygające skargę na przewlekłość postępowania mają wprawdzie pewną szczególną cechę, polegającą na wiążącym charakterze w innym postępowaniu w przypadku stwierdzenia przewlekłości, ale z pewnością nie korzystają z powagi rzeczy osądzonej. Postanowienia odrzucające skargę nie mają nawet cechy polegającej na uniemożliwieniu jej złożenia przed upływem 12 miesięcy (art. 14 ustawy). Wprowadzenie takiego środka prawnego (incydentalnego, wypadkowego) było wolą ustawodawcy.

2. Stanowisko Sądu Najwyższego w przedmiocie wykładni i stosowania art. 8 ust. 2 ustawy o skardze (...) jest – w zasadzie jednolite. W ramach postępowania karnego stanowisko Sądu Najwyższego – Izby Karnej jest jednoznaczne. Przykładowo można wskazać na następujące orzeczenia: postanowienie z dnia 1.04.2005 r. SPK 19/05 (OSNKW 2005, nr 7-8, poz. 67), w którym przyjęto, że „przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze (...) przewidują jednoinstancyjny tryb rozpoznania takiej skargi; postanowienie z dnia 31.03.2005 r. IV KZ 9/05 (niepublik.), w którym wyrażono pogląd, że „postanowienie o odrzuceniu skargi o którym mowa w ustawie z dnia 17.06.2004 r. o skardze (...) jest niezaskarżalne; postanowienie z dnia 15.12.2005 r. I KZP 44/05 (nie publikowane), w którym sformułowano stanowisko, że „stronie nie przysługuje środek odwoławczy od orzeczeń i innych rozstrzygnięć wydanych w toku postępowania prowadzonego na podstawie ustawy z dnia 17.06.2004 r. o skardze (...)”. Należy także odwołać się do uzasadnienia uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego - Izba Karne z dnia 21.09.2005 r. I KZP 24/05 (OSNKW 2005, nr 10, poz. 89), w którym stwierdzono, że „model postępowania przyjęty w tej ustawie spowodował, iż procedura rozpoznawania skargi nie jest postępowaniem w pierwszej jak i drugiej instancji,

ale sui generis postępowaniem sądowym o charakterze nadzorczym. Powyższe prowadzi do wniosku, że stronie nie przysługuje środek odwoławczy od orzeczeń i innych rozstrzygnięć wydanych w toku postępowania prowadzonego na podstawie ustawy z dnia 17.06.2004 r. o skardze (...)

W odniesieniu do postępowania cywilnego za reprezentatywne stanowisko w przedmiocie wykładni art. 8 ust. 2 ustawy należy uznać uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16.11.2004 r. III SPP 42/04 (OSNIPUiSP z 2005, nr 5, poz. 71). W uzasadnieniu tej uchwały jednoznacznie stwierdzono, że postępowanie ze skargi na przewlekłość postępowania jest postępowaniem incydentalnym, szczególnym rodzajem zażalenia. Nie jest to postępowanie samodzielne, lecz jego celem jest przeciwdziałanie przewlekłości postępowania już toczącego się co do istoty sprawy. Należy jednak odnotować odmienny pogląd wyrażony w uzasadnieniu uchwały z dnia 28.06.2005 r. III SPZP 1/05 (OSNIPUiSP 2005, nr 19, poz. 312). Sąd Najwyższy uznał, że w sensie funkcjonalnym istotnie postępowanie ze skargi na przewlekłość ma charakter incydentalny (wpadkowy), w sensie jednak procesowym jest postępowaniem odrębnym, gdyż inny jest przedmiot i cel tego postępowania, toczy się ono między innymi stronami, inny jest sąd właściwy do rozpoznania skargi i co istotne, sprawy te od początku do końca toczą się przed sądami. W konsekwencji przyjęto, że stronie przysługuje zażalenie od postanowienia wydanego w toku postępowania wywołanego wniesieniem skargi na przewlekłość postępowania, za wyjątkiem postanowień wydanych przez Sąd Najwyższy – jako sądem właściwym w pierwszej instancji (art. 4 ust. 2 ustawy).

Odnosząc się do tego poglądu stwierdzić należy, że jest on nie tylko odosobniony, lecz jako sztuczny i nieprzekonujący należy ocenić dokonany tam zabieg odróżnienia funkcjonalnego i procesowego charakteru skargi na przewlekłość postępowania i w konsekwencji uznanie, że w sensie funkcjonalnym jest to postępowanie incydentalne, zaś w sensie procesowym – odrębne. Nie sposób bowiem zaprzeczyć, że z istoty swej zarzut „przewlekłości” sformułowany w skardze dotyczy już toczącego się postępowania. Skarga stanowi doraźną interwencję, która ma przeciwdziałać trwającej przewlekłości toczącego się postępowania. Chodzi o wymuszanie sprawnego biegu procesowego sprawy, czemu służy nie tylko stwierdzenie przewlekłości, lecz możliwość zalecenia

podjęcia przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie (art. 12 ust. 3 ustawy). Skarga o stwierdzenie przewlekłości postępowania jest tylko jednym ze środków prawnych (obok skargi w ramach nadzoru administracyjnego i odszkodowania po prawomocnym zakończeniu sprawy), których celem jest przeciwdziałanie przewlekłości postępowania. Taki model skargi na przewlekłość istotnie pozwala określić postępowanie wywołane jej wniesieniem jako *sui generis* postępowanie sądowe o charakterze nadzorczym.

3. Celem prawa do zaskarżenia jest weryfikacja zaskarżonego rozstrzygnięcia przez sąd drugiej instancji. Tym samym prawo do zaskarżenia nakłada na ustawodawcę obowiązek określenia nie tylko formalnego uprawnienia strony do wniesienia środka zaskarżenia, ale także stwierdzenia gwarancji prawnych merytorycznej oceny przez sąd drugiej instancji. Te wymagania uwzględniono przy regulowaniu postępowania ze skargi na przewlekłość postępowania. Przecież zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy strona jest uprawniona do wniesienia skargi, jeśli w wyniku zachowania się sądu, który rozpoznaje jej sprawę, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania tej sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki i takie zachowanie sądu I instancji poddane zostało weryfikacji sądu przełożonego (art. 4). Nie ma więc różnicy między sytuacją, gdy zachowanie się sądu I instancji przybiera postać czynną przez wydanie stosownego orzeczenia, które podlega weryfikacji przez sąd II instancji w wyniku zaskarżenia przez strony, a sytuacją, gdy zachowanie sądu I instancji ma postać bierną (nie podejmowanie terminowych i prawidłowych czynności w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy), która w wyniku wniesienia skargi podlega weryfikacji sądu II instancji. Zarówno aktywne działanie sądu pierwszej instancji, jak i jego bierność powodująca przewlekłość postępowania zachodzą w postępowaniu co do istoty sprawy, która już się toczy. Jest to więc postępowanie incydentalne, w którym sąd drugiej instancji ocenia postępowanie (bierność) sądu pierwszej instancji. W ten sposób stronie stworzono gwarancję oceny postępowania sądu pierwszej instancji przez sąd przełożony. Takie więc rozwiązanie w żaden sposób nie ogranicza strony w prawie do sądu.

Należy dodać, że stanowisko takie uwzględnia rzeczywiste potrzeby praktyki. Odmienne rozwiązanie stwarza realne niebezpieczeństwo spowodowania dalszej przewlekłości postępowania, co przekreślałoby istotę i cel tej ustawy. Zresztą i to rozwiązanie byłoby połowiczne, gdyż w sytuacji, gdy skargę o przewlekłość postępowania rozpoznaje Sąd Najwyższy lub Naczelny Sąd Administracyjny przyznanie stronie środka zaskarżenia nie jest możliwe.

4. Powyższe rozważanie dotyczące charakteru prawnego skargi na przewlekłość postępowania nie pozostają bez wpływu na ocenę dopuszczalności skargi kasacyjnej od postanowienia o odrzuceniu tej skargi. Ma oczywiście rację Sąd Apelacyjny, że sama treść art. 398¹ § 1 k.p.c. dopuszcza skargę kasacyjną jedynie od dwóch rodzajów postanowień sądu II instancji kończących postępowanie. Jest to wyliczenie taksatywne i nie ma podstaw, aby w jakikolwiek sposób rozszerzać stosowanie tego przepisu. Nie jest to dopuszczalne. W szczególności nie sposób podzielić stanowiska wnoszącego zażalenie, że postępowanie wywołane skargą na przewlekłość postępowania jest samodzielnym postępowaniem procesowym, a więc odrzucenie skargi w istocie ma ten sam walor procesowy, co odrzucenie pozwu. Jak to wyżej wykazano, postępowanie ze skargi na przewlekłość postępowania jest postępowaniem incydentalnym, do którego stosuje się przepisy o postępowaniu zażaleniowym. Skarga jest więc szczególnym rodzajem zażalenia.

Z tych wszystkich względów, zażalenie podlegało oddaleniu (art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.).